Warszawa.

№ 86. Rok 1860.

Ciepła dziś rano stopni 2.
Ciepła wczoraj w południe stopni 5.
Jutro Św. Balbiny P.

# KRONIKA

Piątek.

Dnia $\frac{18}{30}$ Marca.

Wschód słońca o godz. 5 min. 40.
Zachód „ „ 6 „ 28.
Wysokość wody na Wiśle stóp 14 cali 6

# WIADOMOŚCI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Do *Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*, jako premium dla prenumeratorów, dodane zostaną na kwartał dwa tomy treści historycznéj, powieściowéj, literackiéj i ekonomicznej, składające się każdy z 250 stronnic, za cenę druku i papieru po kop. 25 za tom.

Obwieszczenia przyjmuje Redakcya Kroniki za opłatą: Od wiersza drobnym drukiem za jednorazowe umieszczenie kop sr. 3, za następne po kop. sr. 2½.

Każdy prenumerator Kroniki ma prawo zamieścić w niéj bez opłaty, doniesień własnych za 50 kop. kwartal.



WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH.

CENA KRONIKI:
w Warszawie: Kwartalnie Rsr. 1 kop. 35. (złp. 9).
„ „ Miesięcznie kop. 45, (złp. 3).
Numer pojedyńczy kop. 2½, (groszy 5).
Na Poczcie: w Królestwie kwartal. Rsr. 2 kop. 25 (złp. 15).
w Cesarstwie: Rocznie Rsr. 13,—Półrocznie 6 kop. 50).
„ „ Kwartalnie Rsr. 3 kop. 25 (w kopertach).

Biuro Redakcyi i Kantor główny w litografii A. Dzwonkowskiego i Spółki (dawniej Pecq'a) ulica Miodowa N. 482

— *Z Petersburga dnia* 7 (19) *marca* 1860 *r.*—

Ogłoszenie od Kommissyi umorzenia długów Państwa.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 26go listopada 1855 r., wypłata procentów 6-ej, 5-cio-procentowej pożyczki ma być uiszczoną, za każde półrocze, od 1 Kwietnia do 1 Czerwca i od 1 Października do 1 Grudnia, przez wydanie za każdy kupon: w Petersburgu, z Komissyi umorzenia długów Państwa, dwunastu rubli pięćdziesięciu kopiejek srebrem, albo za pośrednictwem bankierów, Sztiglitza i Comp. dwudziestu trzech guldenów sześćdziesięciu censów Niderlandzkich albo dwudziestu sześciu Hamburgskich bankowych marków dziesięciu szyllingów jedenastu pfenigów. Z powodu likwidacyi interesów domu bankierskiego Sztiglitza i Comp., Kommissya umorzenia długów zawiadamia posiadaczów biletéw 6ej pięcio-procentowej pożyczki, życzących otrzymać zapłatę za kupony w guldenach Niderlandzkich albo też w Hamburgskich bankowych markach, że wypłata za też kupony, z Najwyższej decyzyi, ma być dokonywaną w terminach wyż wspomnionych: w Amszterdamie przez bankierów Hope i Comp. i w Hamburgu przez bankiera P. Mendelson-Bartoldi.



— JO. Książe Gorczaków, Jenerał-Adjutant Jego Cesarskiej Mości, Głównodowodzący 1-szą armią, Namiestnik Królestwa, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

— W Kościele księży Franciszkanów, przy grobie ZBAWICIELA świata, kwestować będzie JW. Karnicka z córkami, małżonka JW. Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa.—Na korzyść zaś Szpitali Warszawskich, kwestować będą w kościołach parafialnych: Sw. Jana, Hoffmanowa małżonka Rz. Rad. Stanu; Sw. Krzyża, Rembielińska Kasztelanowa, wraz z Marszałkową Orzeszko. Sw. Aleksandra, Marszałkowa Ciechońska, PP. Kanoniczek, p. Zabłocka. W kościele Sw. Krzyża, na korzyść Bractwa Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego a Paulo, odwiedzających ubogich i chorych w ich własnych mieszkaniach, kwestować będzie hr. z Orsettich Władysławowa Łubieńska, wraz z hr. Karolową Krasińską.

— W dniu 19 (31) b. m. r. w Sobotę o godzinie 6 wieczorem odbędzie się posiedzenie centralne Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— Komitet Resursy Kupieckiej, ma honor uwiadomić szanownych Członków z ich rodzinami oraz i publiczność iż w przyszłą sobotę t. j. 31 b. m. i r. o godzinie 7 wieczorem, w sali tejże Resursy pan Prażmowski wykładać będzie po raz drugi Astronomią popularną.

— Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.—W upłynionym miesiącu Lutym r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: starców i kalek obojej płci osób 316 których koszt żywienia wynosił rs. 608 k. 57. Sierot obojej płci 165, a koszt żywienia tychże czynił rs. 293 k. 31. Do ośmiu sal ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 366, których koszt żywienia wynosił rs. 109 k. 38. W zakładzie Niemowląt było z przecięcia dziennie dzieci 14 których żywienie kosztowało rs. 6 k. 56. Na obiadach 5 groszowemi zwanych, było dziennie osób 90 z tych na koszt JO. księcia Namiestnika osób 44, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 124 k. 39. Na zupę Rumfordzką uczęszczało z przecięcia dziennie osób 114, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 76 kop. 33. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: Pieniężne stałe od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 40 za rs. 40 k. 65. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 do rs. 6, osobom 30 za rs. 58 k. 50. W lekarstwach udzieliło wsparcie osobom 115 oraz w drzewie osobom 334. Pasek rupturowy otrzymało osób 2. W ogóle zatem żywiono i wspierano osób 1586, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 1218 k. 55. Z kasy pożyczkowej w tymże miesiącu lutym r. b. udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 26 w kwocie rs. 1206. Nakoniec w ciągu miesiąca lutego r. b. przyjęto do Instytutu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności starców i kalek mężczyzn 4 kobiet 7 razem osób 11.—Zmarła Bogucka Ewa.

— Na wystawę krajową sztuk pięknych przybyły następujące obrazy: a) Jabłońskiego Madonna, b) Schouppe, krajobraz Rabsztyn, c) Ruskiewicza Polowanie na dzika, d) Marka widok z pod Bielan, c) Kamińskiego cztery portrety, dwa męzkie i dwa kobie-

## ZNAKOMITOŚCI TEGOCZESNE.

### VI.

### Napoleon III.

(Dalszy ciąg. — Patrz Ner 85.)

Rząd francuzki lękając się nowego spisku, zażądał od Związku rzeczypospolitej szwajcarskiej, żeby oddaliła Ludwika Napoleona z terrytoryum Szwajcaryi, a w razie odmównej odpowiedzi, książe Montebello poseł francuzki miał zażądać paszportów. Powstało z tego powodu wielkie wzburzenie. Kanton Thurgowii i rząd federalny chcieli raczéj się na wszelkie ostateczności, a nie pozwolić na wydalenie jednego z obywateli swoich: gdyż stopień kapitana w wojsku szwajcarskiem nadawał Ludwikowi Napoleonowi prawo obywatelstwa. Już zebrało się nad granicą Francyi 20 do 25,000 wojska, lecz książe oświadczył, że nie chcąc narażać Szwajcaryi na zamieszki i wojnę, dobrowolnie opuszcza swoją przybraną ojczyznę.

Udał się do Anglii, Osiadłszy w Londynie, z przyjaciołmi wiernemi jego sprawie, był tam celem grzeczności klassy arystokratycznej, a czasem nawet współczucia ludu. Bywał na zabawach towarzyskich, w teatrze włoskim i francuzkim, i wiele odwiedzin przyjmował. W Londynie wydał w następnym roku, najważniejsze pismo swoje: *Idee Napoleońskie*, którego kilka edycyi wyszło we Francyi. Była to obrona monarchii napoleońskiej, wynikającej z głosowania ludu i uświęcającej wszelkie fakta i wszelkie prawne zasady przyjęte w roku 1789. której Napoleon był *wykonawcą testamentowym*. Ciągłe ulepszanie społeczeństwa, nieuchronny skutek niezwalczonej potrzeby udoskonalenia, wystawione w nim jest jako zależące nie od ludu, lecz od stałego działania rządu. „Rząd, mówi autor, nie jest bynajmniej jak twierdzili niektórzy ekonomiści, złem koniecznem, lecz przeciwnie, głównym i dobroczynnym kierownikiem, wszelkiego organizmu społecznego."

W tymże czasie, Ludwik Napoleon założył we Francyi nowy organ peryodyczny, p. t. *Kapitol*: który łącznie z *Dziennikiem Handlu*, poświęconym jego sprawie, rozpościerał jego wyobrażenia i przypominał jego nazwisko.

Wypadki roku 1840, skłoniły go do nowego zamachu. Rząd Ludwika Filipa sprowadził do Francyi zwłoki cesarza Napoleona, a jednocześnie Francya przez traktat 15go lipca, odosobniona od innych mocarstw, poniosła ciężką klęskę w dyplomacyi. Zdawało się dziedzicowi cesarza, iż to jest najstosowniejsza chwila, żeby odwołać się do zdania narodu, któryby przez głosowanie powszechne wyrzekł, co wybiera, czy dynastyą orleańską, czy napoleońską. Tym razem nie chciał zapewnić sobie, nawet tego współdziału, jaki był pozyskał w Strasburgu, ułożył i wydrukować kazał odezwy do ludu i wojska, w których przypomina im własne ich dobro, honor i prawa, oraz postanowienia mianujące pana Thiers naczelnikiem rządu tymczasowego, a potem z pięćdziesięcią towarzyszów i sług, który prócz p. Persigny i Montholon,

ce, f) Sypniewskiego Hetman Koniecpolski i Kostrzewskiego Scena we dworze.

— Na prelekcyą p. Aleksandrowicza, w sali gmachu Resursy Kupieckiej, jeszcze więcej przybyło słuchaczow niżeli na poprzednie. Na godzinę przed rozpoczęciem wykładu, już wszystkie miejsca były zajęte i mnóstwo osób odejść musiało. Jej celem była Botanika. Skreślił p. Aleksandrowicz definicyą tej nauki i jej historyą w skróconym zarysie. Pliniusz u starożytnych, Lineusz, na końcu 17go wieku naszej ery, są dwaj głównemi twórcami tej nauki. Po tem oddał sprawiedliwość zasługom Schlendera i Browna. Następnie wyłożył ważność fizyologicznych postrzeżeń w botanice. Mówił o rozmaitości kształtów roślin, o komórkach i sokach w nich krążących, o kształceniu komórek i tkanek komorkowatych, ich kształcie i przeznaczeniu w organizmie rośliny. Też same zalety odznaczały ten wykład co i poprzedzające, słuchano go z powszechnem zadowoleniem.

— Pan Linkowski, dzisiejszy dyrektor truppy dramatycznej grodzieńskiej, ma w przyszłą niedzielę wystąpić w teatrze Rozmaitości.

— Czytamy w Kurjerze Wileńskim, że pan Majeranowski malarz przygotował illustracye do Pana Tadeusza, Konrada Walenroda i Grażyny.

— Czytamy w Czasie Krakowskim: Bawi tu w przejeździe p. Kazimierz Bieńkowski, technik, który powziął olbrzymi zamiar zastąpienia pary nową i niekosztowną siłą ruchu. Oto, co nam pisze jeden ze znawców i techników krakowskich o tym nowym motorze: P. Kazimierz Bieńkowski, budując barany hidrauliczne przekonał się, iż Montgolfier rozwiązał swe odkrycie tylko w połowie; zastanawiając się nad drugą częścią, padł na szczęśliwą myśl połączenia lewara albo smoczka znacznej wysokości z baranem hidraulicznym. Sztuczny spadek i rozpręźliwość powietrza przyczyniają się głównie w jego narządzie do poruszania turbiny, której siła może być zastosowaną do wprawienia w ruch wszystkich machin. Krążenie ustawiczne wody i powietrza ma wiele podobieństwa do ruchu krwi u zwierząt. P. Kazimierz Bieńkowski zamyśla udać się za granicę, aby wystawić model odpowiedni swej myśli, a jeżeli ten stwierdzi praktycznie myśl szczęśliwie pojętą, to mechanika wzbogaci się nową siłą poruszającą, której skutki byłyby nieocenione, gdyż polegałaby na dwóch odwiecznych siłach, jakiemi są: powszechne ciężenie i rozpręźliwość powietrza.

— Pulcherja z Michałowskich Parznicka, wdowa po ś. p. Janie Radcy Stanu Parznickim, dziedziczka dóbr Ciołkowa w Gub. Podolskiej, opatrzona Sw. Sakramentami przedonegdaj przeniosła się do wieczności.

— Michalina Wattson zaonegdaj przeniosła się do wieczności.

— Mieczysław Bakinowski, urzędnik Rządu Gub. Augustowskiego, przeżywszy lat 25, po kilko-miesięcznej chorobie, rozstał się z tym światem.

— Antonina z Radkich Koelichen, obywatelka ziemska, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 70, rozstała się z tym światem dnia 26 b. m. w dobrach Ruszki.

— Filip-Nerjusz Kochanowicz, emeryt, przeżywszy lat 74, w mieście Sempolnie powiecie Włocławskim rozstał się z tym światem.

— W dniu wczorajszym przyjechało do Warszawy koleją żelazną osób 297, wyjechało 309.

— Wczoraj w teatrze Wielkim po balecie Asmodea, przywołane panny: Straus 20-kroć, Frejtag 16-kroć, Wywiórska 2-kroć, oraz pp. Antoni Tarnowski 9-kroć, Popiel 4-kroć, Meunier 2-kroć.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### A N G L I A.

*Londyn, 27 marca.* *Morning Chronicle* powiada, że wielkie mocarstwa zgromadzą się zapewne za parę tygodni na kongres w Londynie.

*Daily-News* gwałtownie atakuje politykę francuzką.

Dzisiejszy *Times* mówi:

Rozprawy które zeszłej nocy miały miejsce w Izbie niższej, nie zostawiają żadnej drogi dla nowych kombinacyi. Russell oświadczył, że serdeczne przymierze z Francyą skończyło się i że Anglia musi szukać gdzieindziej przyjacioł; jest to widocznie alluzya do Pruss. Tak więc znikło zaufanie, któreśmy pokładali w nowym traktacie handlowym. Cesarz będzie się trzymał jak najściślej wykładów tego traktatu i zobaczymy go z rozmaitemi komentarzami. Obudźmy się ze snu, powiedzmy cesarzowi, że zostaliśmy zawiedzeni i że nie mamy już wcale zaufania.

*Londyn, 27 marca* (wieczorem). Na odbytem przed chwilą posiedzeniu Izby niższej, p. Kinglake oświadczył, że jeśliby gabinet chciał trzymać się polityki zapowiedzianej na wczorajszem posiedzeniu, w takim razie on wstrzyma się z przedstawieniem swojego wniosku w przedmiocie wcielenia Sabaudyi. (*Nord.*)

### A U S T R Y A.

*Wiedeń, 24 marca.* Potwierdza się że część wojska urlopowanego powołaną znów będzie. Nad Po zbiera się korpus okupacyjny, i wojska do niego naznaczone są już w marszu. Protestacye wielkiego księcia Toskanii, księcia Modeny i księżnej Parmy przeciw anneksyi będą ogłoszone zaraz po urzędowem ogłoszeniu anneksyi Włoch środkowych do Sardynii. Że cesarz austryacki także będzie protestował donosiliśmy już. W tej protestacyi wystąpi cesarz w charakterze swym wielkiego księcia Toskanii i jako podpisany na traktacie zurichskim. Z Werony nadeszła wiadomość, że w ostatnich dniach odbyły się tam liczne aresztowania. Mianowicie odkryto tam spisek, który miał doprowadzić do rewolucyi. Doniesienia czynione z wielu stron jakoby hr. Grünne porzucić miał swój urząd wielkiego koniuszego i odjechać do swych dóbr w Czechach dotąd się nie potwierdza. Prawda, że śledztwa czynione ostatniemi czasy, dotknęły go nieprzyjemnie, bo naprzykład baron Eynatten jemu swoje stanowisko zawdzięczał; ale dotąd hrabia jeszcze nie podał się do dymissyi. (*Schl .Ztg.*)

### F R A N C Y A.

*Paryż, 26 marca.* Ze wszystkich państw, jedna Anglia wyraziła się w sposób dość nieprzyjazny polityce francuzkiej, w odpowiedzi na depeszę p. Thouvenel'a. Jeżeli mamy wierzyć różnym dziennikom, nota angielska wyraża zdanie wyrażone w parlamencie; i nawet ma dawać do zrozumienia że rząd mógłby przyłączyć się do wniosku Kinglake, który zdołał dotąd odroczyć. Jeżeli prawda że powzięto takie postanowienie, to byłby to tylko środek zabezpieczenia ministerstwa. Anglia przez 25 lat nieuznawała zaboru Algieru: w najgorszym razie postąpi tak samo względem Sabaudyi i Nicei. *Constitutionnel* sądzi nawet, że ta protestacya w niczem nie zmieni dobrych stosunków między dwoma rządami.

Co do Szwajcaryi, sądzą tutaj że i ona nie jest daleką od przyjęcia pod pewnemi warun-

---

nie wiedzieli o jego zamiarach, wsiadł na parowy statek angielski *Edimbourg Castle* i w mundurach francuzkich wylądował z niemi razem pod Vineraux, o milę od Boulogne. Trzech tylko ludzi czekało tam na niego; jednym z nich, był porucznik Aladenize z pułku stojącego w mieście. Nazwisko Napoleona, widok orłów, obecność księcia, okrzyki jego towarzyszów, z początku pociągnęły żołnierzy; lecz niezwłocznie przybiegło wojsko wierne rządowi i odparło stronników księcia. Wszelki opór na nic się nie przydał, otoczono księcia, ścigano aż do brzegów morza, i wszystkich wzięto w niewolę.

Wypadek w Boulogne stał się powodem sprawy jeszcze głośniejszej, niżeli ta, jaka była w Strazburgu. Wytoczono ją przed sądem parów. Obok obrony pp. Berryer i Ferdynanda Barrot, książe Ludwik Napoleon chciał czytać na pierwszem posiedzeniu sądu 28go września, przemowę, w której wyraził myśl i oznaczył stanowisko swoje, kończącą się temi słowy: „Panowie! wyobrażam w obec was zasadę, sprawę, klęskę. Zasadą jest władza narodu, sprawą cesarstwo, a klęską Waterloo. Jako wyobraziciel sprawy politycznej, nie mogę was przyjąć za sędziów mojej woli i czynów. Formy wasze nie uwiodą nikogo. W tej walce, jest tylko zwycięzca i zwyciężony. Jeżeli należycie do strony zwycięzcy, nie mogę od was spodziewać się sprawiedliwości, a wspaniałomyślności waszej nie chcę." Po wysłuchaniu zeznań świadków, prokurator generalny Frank-Carré, silnie popierał oskarżenie. Po tem z kolei mówili obrońcy. Pan Berryer utrzymał sprawę na wysokim stopniu kwestyi politycznej i szczytnie mówił. 9go października sąd parów ogłosił wyrok. Nie chcąc przywiązywać do imienia cesarza Napoleona kary hańbiącej, skazał *księcia* Karola Ludwika Bonapartego, na nadzwyczajną karę *dożywotniego więzienia.* Jego towarzyszów skazano zgodniej z przepisami prawa karnego: Aladeniza na deportacyą, innych na lat 20, 15, 10 i 5 więzienia.

Nazajutrz wysłano Ludwika Napoleona do fortecy Ham. Znosił niewolę swoją z rezygnacyą i dumą; dowód tego znajdujemy w jednym z jego listów: „Nie pragnę wyjść z więzienia, gdyż jestem tu w miejscu właściwem dla mnie. Z nazwiskiem które noszę, potrzeba mi albo ciemności więzienia, albo światła władzy." Towarzystwo generała Montholon i doktora Conneau, osłarzało mu jego samotność, a głównie szukał rozrywki w naukach. W Ham napisał dytyramb *Do cieni cesarza* i następujące pisma: „Uwagi nad piorunującemi lontami i nad zaprzęgami. Ułomki historyczne o upadku Sztuartów. Odpowiedź panu Lamartine, na jego zarzuty przeciw konsulatowi i cesarstwu. Wytępienie pauperyzmu, w którem wprost przystępując do zadania społecznej pomocy, radzi zakładanie osad w najnieżyźniejszych okolicach Francyi, a to przez użycie kapitałów dostarczonych ze skarbu publicznego. Posyłał oprócz tego artykuły do dzienników demokratycznych, pracował do Dykcyonarza encyklopedycznego i pisał do wielu osób listy, których zbiór byłby bardzo ciekawym.

Więzienie Ludwika Napoleona trwało aż do początku roku 1846. Znosił je cierpliwie. W tej epoce jego ojciec ciężko zachorował i chciał się pożegnać z synem. Wówczas zażą-

kami, faktu spełnionego. Jednakowoż depesza z Bernu donosi, że rada związkowa kazała postawić na stopie wojennej kilka oddziałów kontyngensu kantonów graniczących z Francyą i Sabaudyą: ale zdaje się że ta demonstracya w gruncie nie ma nic zagrażającego. (*Nord.*)

W Ł O C H Y.

*Turyn, 23 marca.* P. Ricasoli pojedzie jutro do Toskanii. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie prezydentem Izby deputowanych. P. Ratazzi, który dotąd był prezydentem Izby piemonckiej i którego pragnęli wszyscy znów na to miejsce, usunął się od niego, z delikatnością, która mu czyni honor, i zaproponował kandydaturę tego miejsca człowiekowi, który od dziś jednoczy w sobie program jedności włoskiej i wytrwałości polityki, niedbającej na żadne przeszkody.

Spostrzeżono wczoraj zupełną prawie nieobecność ciała dyplomatycznego w teatrze. P. Coello, minister hiszpański, który był w swej loży podczas przybycia króla z p. Ricasolim; cofnął się w głąb loży i wyszedł zupełnie po chwili. Jeden tylko hrabia Piper, minister szwedzki, został się na swem miejscu aż do końca widowiska.

Nieugodzono się jeszcze ostatecznie co do sposobu administracyjnej autonomii Toskanii. Kwestya ta może będzie rozstrzygniętą dziś na radzie ministrów przy współdziałaniu p. Ricasoli. Prawdopodobnie, książę Carignan będzie mianowany namiestnikiem i będzie mieć ministrów: finansów, wewnętrznych, sprawiedliwości, oświaty i robót publicznych, którzy się będą nazywać dyrektorami. Zależyć będą od ministerstwa w Turynie.

Wyszukują teraz w Turynie odpowiedniej sali na posiedzenie królewskie 2go kwietnia. Żadna z tych; które dawniejszemu parlamentowi służyły nie może się przydać. Oprócz deputowanych i senatorów, rachują jeszcze około 600 osób, dla których potrzebne będą stalle.

Drugą kwestyą bardzo zajmującą publiczność, jest nazwa nowego państwa. Najprę〈dzej przyjęty będzie tytuł: Krolestwo Włoskie (Regno Italico). P. Ricasoli go proponuje.

Jeden prałat rzymski, należący do znakomitej bardzo familii medyolańskiej, przedstawił Papieżowi pierwszy adres duchowieństwa medyolańskiego do Wiktora Emanuela; gdy prałat zaczął robić niektóre uwagi w sposobie nagany tego adresu, powiedział Papież pomyślawszy trochę: *może mają racyą!* (*Schl. Ztg.*)

## OSTATNIE WIADOMOŚCI.

*Frankfurt, 26 marca.* Prussy złożą nowe oświadczenia do protokółu, tyczące się kompetencyi związku w sprawie hesskiej, i będą obstawać przy swem zastrzeżeniu.

*Paryż, 26 marca.* Papież wymaga wystąpienia wojsk francuzkich z Rzymu. Negocyacye ciągle trwają. Armia papiezka osadzi Rzym, neapolitańska Marchie i Umbryą. Benedetti w Turynie ułatwił ostatnie trudności co do ustąpienia Sabaudyi. *Constitutionnel* twierdzi, iż król wyda proklamacyą w której uwolni Sabaudczyków od złożonej mu przysięgi.

*Turyn, 26 marca.* Dziennik urzędowy ogłasza dziś dekret o zarządzie Toskanii. Książe Carignan mianowany namiestnikiem Toskanii i dowódzcą wojsk lądowych i morskich. Ricasoli mianowany generalnym gubernatorem. Armia Emilii i Toskanii włączona do Sardyńskiej.

*Londyn, 26 marca.* *Times* ogłasza protestacyą 11,502 mieszkańców Faucigny, Chablais i Genevois, w której oświadczają się przeciw wcieleniu do Francyi i żądają albo przy Sardynii zostać, albo przyłączyć się do Szwajcaryi.

*Bern, 26 marca.* Rada związkowa miała wczoraj wieczór długie posiedzenie. W czasie tego nadeszła wiadomość, że 28go marca 600 Francuzów osadzi miasto Annecy. Natychmiast wydano rozkazy ściągnięcia oddziałów wojsk w kantonach Bern, Waadt, Neuenburg i Wallis.

*Bern, 28 marca.* Rada związkowa wczoraj na posiedzeniu nadzwyczajnem postanowiła dać nowe instrukcye posłom w Paryżu i Turynie. Ci mają stawić żądanie, aby w neutralnych prowincyach Sabaudyi status quo był w zupełności utrzymanym, aż do ostatecznego roztrzygnięcia tej sprawy, aby Szwajcarya mogła odpowiednio do swych praw i interessów wystąpić. Na ten cel Rada związkowa żąda zebrania mocarstw na konferencyą w którejby i Szwajcarya miała miejsce i głos.

*Florencya, 26 marca.* Wszyscy kandydaci sprzyjający anneksyi przeszli bez współzawodników; wielu wstrzymywało się od wyborów. We Florencyi wybrano pp. Ricasoli, Cavour, Peruzzi, i Buoncompagni. W Liworno wybrany został Poerio.

*Berlin, 26 marca.* Protestacya Szwajcaryi, złożona wielkim mocarstwom nadeszła tu przedwczoraj. Prussy traktują z Anglią co do odpowiedzi, jaką mają dać Szwajcaryi.

*Madryt, 26 marca.* Wczoraj o godzinie 2ej marszałek O'Donnell zawarł zawieszenie broni i wraz podpisano preliminarya pokoju. Tetuan będzie ustąpiony Hiszpanii na wieczne czasy i Marokańczycy zapłacą wielką summę jako koszta wojenne.

*Paryż, 27 marca.* *Pays* donosi, że generał Lamoriciére pojechał do Rzymu i przypomina artykuł kodeksu Napoleona, że każdy Francuz wstępujący do zagranicznej służby bez upoważnienia swego rządu, traci prawo obywatelstwa we Francyi.

*Pays* ubolewa nad słowami pełnemi goryczy lorda Russell. *Pays* zaprzecza pogłosce jakoby Papież i król neapolitański opuścili swe stolice.

*Rzym, 24 marca.* Wczoraj Papież miał allokucyą w konsystorzu. Treść jej niewiadoma. Wiemy tylko że ekskomunikacyi króla sardyńskiego nie wyrzeczono. Wczoraj przypuszczalni dowódzcy ostatniej manifestacyi, wypłynęli z Civita-Vecchia. Około dwudziestu osób było aresztowanych.

Generał Goyon ogłosił energiczny rozkaz dzienny, ganiący podżegaczów. Rachuje na szlachetny charakter oficerów francuzkich i gani niezręczność i ślepą gorliwość żandarmów rzymskich.

Wczoraj odbyła się spokojna manifestacya stronników Papieża, w kościele Ś-go Piotra.

*Londyn, 28 marca.* Dzisiejsza *Morning-Post* powiada: Nie gwarantowaliśmy posiadłości sabaudzkich, ale gwarantowaliśmy neutralność Chablais i Faucigny. Na odezwę Rady związkowej do mocarstw, tylko Anglia dała odpowiedź, pełną honoru i godności.

Dzisiejszy *Times* powiada:

Na przyszłość nie będziemy już wierzyć słowom cesarza Napoleona. Nie masz już, serdecznego porozumienia, Francya nie jest już naszym sprzymierzeńcem, ale mimo to nie jesteśmy słabsi w równowadze europejskiej.

*Daily-News* powiada: Francya nie jest już sprzymierzeńcem Anglii, ale Anglia nie będzie konspirować z pretendentami. Związek handlowy połączy oba narody. (*Nord, Staats-Anz.*)

---

dał książe od ministrów, a potem od Ludwika Filipa, żeby mu pozwolono udać się do ojca, obowiązując się pod słowem honoru, że powróci na każde wezwanie. Król i ministrowie odrzucili to żądanie, a wtenczas zaczął myśleć o ucieczce i za pomocą doktora Conneau, prędko dokonał swego zamiaru. 25-go maja rano. wyszedł z Ham, przebrany za rzemieślnika, z deską na ramieniu, w oczach żołnierzy i strażników swoich, dostał się do Boulogne, a ztamtąd do Anglii. Daremnie zaręczał w liście do posła francuzkiego pana de Saint-Aulaire, że nie uczyni odtąd żadnego zamachu przeciw rządowi; wpływ króla Filipa skłonił księcia Toskanii, że mu nie pozwolił pożegnać się, z umierającym ojcem. Od tego czasu, aż do rewolucyi francuzkiej w lutym 1848, mieszkał w Londynie. Natychmiast po jej wybuchnięciu przybiegł do Francyi i ofiarował usługi swoje tymczasowemu rządowi, który obawiając się, żeby jego obecność nie była powodem niepokoju, wezwał go do opuszczenia kraiu. Ludwik Napoleon zezwolił na to i oświadczył, że ta ofiara jest dowodem czystości jego zamiarów i przywiązania do Francyi. Nie mięszał się do wyborów na członków zgromadzenia ustawodawczego, do którego weszło wielu jego krewnych. Lecz przy wyborach częściowych w czerwcu, został obrany w Paryżu i w trzech innych departamentach. Jego nazwisko zaczynało być powodem mocnego wzruszenia między ludem. 12go czerwca pan de Lamartine żądał w imieniu Komissyi wykonawczej, żeby prawo o wygnaniu Bonapartych z roku 1832, było do niego zastosowane i wydano telegrafem rozkaz do wszystkich prefektów, żeby go uwięzili. Mimo tego, zgromadzenie uznało go w dniu 13go czerwca reprezentantem ludu, a nazajutrz otrzymało od niego list, w którym wynurza, iż mocno ubolewa nad tem, że jego imie, godło porządku, narodowości i chwały służy do podniecania niezgody w kraju, lecz następne wyrażenie. „Jeżeli mi lud naznaczy obowiązki, zdołam uczynić im zadosyć" wywołało gwałtowną burzę, a mówcy republikanccy protestowali przeciw temu oświadczeniu nowego pretendenta. 15go czerwca Ludwik Napoleon przysłał prezydentowi zgromadzenia dymissyą swoją.

Dopiero we wrześniu powrócił do Francyi, przywołany pięciokrotnym wyborem. Na posiedzeniach mało mieszał się do rozpraw, należał do Komitetu oświecenia publicznego i tylko parę razy głos zabrał ażeby podziękować za okazanie współczucia, albo odpechnąć gwałtowne napady przeciw sobie wymierzone. Skoro tylko został członkiem zgromadzenia, już zaczęto mówić o nim jak o kandydacie do prezydentostwa, myśl ta coraz to bardziej rozszerzała się i wzniecała obawę między członkami, którzy przecież nie śmieli wyłączyć artykułem nowej konstytucyi, dawnych rodzin panujących we Francyi od prezydencyi, a dziesiątego października formalnie zniesili prawo wygnania istniejące przeciw członkom rodziny cesarskiej.

(*Dokończenie nastąpi.*)

# Wiadomości handlowe.

**Ceny targowe Warszawskie,**
*z dnia 29 marca 1860 roku, płacono:*

| Produkta. | za czetwert rs. | kop. | za korzec rs. | kop. |
|---|---|---|---|---|
| Żyta | 5 | 63 | 3 | 43½ |
| Pszenicy | 8 | 73 | 5 | 32½ |
| Grochu polnego | — | — | — | — |
| Gryki | — | — | — | — |
| Jęczmienia | — | — | — | — |
| Owsa | 3 | 69 | 2 | 25 |
| Kartofle | 1 | 64 | 1 | — |
| Kasza jaglana | — | — | — | — |
| „ gryczana | — | — | — | — |
| „ „ drobnej | — | — | — | — |
| „ jęczmienna | 6 | 15 | 3 | 75 |
| | za pud: rub. sr. | | kop. | |
| Mąka pszenna przednia | — | | — | |
| „ „ zwycz. | — | | — | |
| „ żytnia pytlowa | — | | — | |
| „ gryczana | — | | 63½ | |
| Słoma | — | | 25 | |
| Siano | — | | 33 | |
| Masło | 9 | | 30 | |

W dniu wczorajszym na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-tej od rs. 1 k. 83¾, do rs. 1 k. 86¾, za garniec od kop. 60 do kop. 61.

**KURS GIEŁD ZAGRANICZNYCH.**

| Berlin, 29 marca 1860 r. | | płacą: rub. rs. / talarów pruskich |
|---|---|---|
| 5-ta Serya Stieglitza | za rs. 100 | 94 |
| 6-ta Serya Stieglitza | „ „ 100 | 104⅜ |
| Polskie Obligacye Skarbowe | „ „ 100 | 82⅝ |
| „ Listy Zastawne | „ „ 90 | 86⅛ |
| „ Bilety Bankowe | „ „ 90 | 87⅛ |
| **Wexle.** | | |
| Na Warsza. z terminem krótkim | za rs. 90 | 87¼ |
| „ Petersburg „ 3 tygod. | „ „ 100 | 96⅝ |
| „ Londyn „ 3 mies. | „ 1 f. st. | 6. 17⅜ |
| „ Paryż „ 2 „ | „ 300 fr. | 79⅛ |
| „ Hamburg „ 2 „ | „ 300 mrc | 150¼ |
| „ Wiedeń „ 2 „ | „ 150 złr. | 74⅞ |
| **Wiedeń.** | | zł. reńs: |
| Wexel na Londyn. | za 10 f. st. | 131 75 |
| Akcye Kredytu Ruchomego | „ 200 zł.r. | 190 60 |
| **Paryż.** | | żądają: fran. |
| 3% Renta | za 100 fr. | — — |
| Kredyt Ruchomy | „ 1,000 fr. | — — |

**Dep. telegr.** Żyto w Berlinie na dostawę w miejscu 51¼ talarów, na wiosenną dostawę 48⅜ za winspel.

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.**

| z dnia 30 marca 1860 r. | | | żądano Rs. | kop. | płacono Rs. | kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **Monety.** | | | | | | |
| Pół-imperyały Rossyjskie. | | | — | — | 5 | 61 |
| Dukaty Hollenr. nowe ważne | | | — | — | — | — |
| **Papiery.** | | | | | | |
| Obl. Skarb. za 100 rsr. (op. kup.) | | | 93 | — | 92 | 50 |
| Bilety Skarbu królestwa Polskiego | | | — | — | — | — |
| Listy Zastawne białe III Okresu (prócz kuponu). . za 15 rsr. | | | 14 | 90 | 14 | 87 |
| **Wexle** | | | | | | |
| Berlin | .100 Tal. | 2 M. | 102 | 45 | — | — |
| „ | .100 Tal. | k. t. | — | — | — | — |
| Gdańsk | .100 Tal. | 2 M. | 102 | 45 | — | — |
| „ | .100 Tal. | k. t. | — | — | — | — |
| Hamburg | 300 BMk. | 2 M. | 155 | 10 | — | — |
| Londyn | 1 Ft. St. | 3 M. | 6 | 81 | — | — |
| Moskwa | 100 Rsr. | 1 M. | 99 | 66 | 99 | 50 |
| Petersburg | 100 Rsr. | 1 M. | 99 | 85 | 99 | 66 |
| „ | 100 Rsr. | k. t. | — | — | — | — |
| Paryż | 300 Fran. | 2 M. | 81 | 90 | — | — |
| „ | 300 Fran. | 1 M. | — | — | — | — |
| Wiedeń | 150 Zł. R. | 2 M. | 77 | 40 | — | — |
| Wrocław | 100 Talar. | 2 M. | — | — | — | — |

Wartość kuponu bieżącego od Obl. Skarb. Rs. 1 kop. 98⁸⁄₉ od Listów Zastawnych kop. 16⅙

**Księgarnia L. Drwalewskiego** przy ul. Krakows. Przed. w Pałacu JW. Hr. St. Potockiego N. 415 (obok P. Hirszla) odebrała następujące nowości literackie: **Zasady ekonomii politycznej** przez K. Roschera tłómaczył z niem. Kurpiszewski 1 tom rs. 2 kop. 25. Nowe udoskonalone **Pszczolnictwo w Katowicach** powiecie Brzegskiem na Szląsku przez Dzierżona, tłómaczył z niem. Lompa 1 tom rs. 1 kop. 20.— **Księga Świata** na rok 1860 poszyt I. prenumerata na 12 poszytów rs. 7 kop. 50. — W tejże księgarni można dostać **Żywoty ŚŚ pańskich** 4 tomy za rs. 3. **Zasady i całość Wiary Katolickiej** przez Xiędza J. Gaume 9 tomów wydanie pierwsze.

Wyszedł zeszyt 3ci dzieła **Prawo Cywilne** obowiązujące **w Królestwie Polskiem**, przez **Stanisława Zawadzkiego** wydawane, obejmuje: Kodex Cywilny Król. Pols. od art. 226 do 521, Prawo przechodnie do tegoż Kodexu; oraz Prawo o Małżeństwie z r. 1826 od art. 1-go do 33. Cena zeszytu w Warszawie kop. 30. Sprzedaje się w Zakładzie Litograficznym Ad. Dzwonkowskiego i Sp. (A. Pecq), ulica Miodowa Nro 482 (nowy 4); gdzie i początkowe zeszyty nabyć można.

## SKŁAD
## SZKŁA, PORCELANY I FAJANSU
## FRANCISZKA IZDEBSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, w domu hr. Przezdzieckiego Nr. 471 *a*, obok Kantoru W. Mühlrad, wprost Banku.

Otrzymał transport **Fajansu angielskiego białego i kolorowego**, jako też i **Porcelany; foremki do legumini galarety, Salaterki** owalne z pokrywami z **fajansu angielskiego białego**, tuzin **talerzy** an. białych po zł. 9, czyli rs. 1 kop. 35, odznaczające się swoją praktycznością, poleca wyż wymieniony Skład. (2—3)

NAJDOSKONALSZE
## MASSY
**do zaprawy Podłóg i Posadzek**, w różnych w najpiękniejszych kolorach, oraz MASSA BIAŁA WOSKOWA do posadzek mozajkowanych drzewem różnokolorowem jako też prędko schnące **zaprawy lakierowe i farby olejne** do podłóg nie wymagających froterki, wszystko to wyrabiane

**W PATENTOWANEJ FABRYCE LAKIERÓW**
## J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Bonifraterskiej wprost Kościoła, **sprzedają się** po cenie stałej i nadzwyczaj umiarkowanej tak **w Fabryce** jak i **w Składzie Głównym**, przy ulicy Miodowej Nr. 484 (8), wprost Rządu Gubern. i w wielu handlach warszawskich, jako też we wszystkich miastach całego Królestwa i Cesarstwa.

**Uwaga.** Dla odróżnienia na pierwszy rzut oka wyrobów moich, znanych powszechnie z dobroci, a na wystawie Krajowej zaszczyconych **Medalem**, zwracam uwagę Szanownej publiczności na moją firmę, patentowaną cechą fabryczną, a szczególniej na *odbicie* **Medalu**, na wszystkich obwinięciach wyrobów umieszczanego, co już dostatecznem jest poręczeniem dobroci mego wyrobu, a zarazem *udaremnieniem wszelkich wysileń naśladowniczych i głośnych przechwałek.* (2—3)

**Szwajcarskie oryginalne**
## Lieberowskie Zioła Zdrowia,
**(Lieberische Gesundheits-Kraüter),**

znane od dawna z nader pomyślnych skutków przeciwko wyniszczeniu ciała, suchotom płucowym, kaszlowi, katarowi, bólom piersi w różnych rodzajach, zaflegmieniu i t. p. dolegliwościom; działania, w których są pomocnemi każdej płci i wiekowi, a kuracya któremi w każdej porze miejsce mieć może; otrzymał świeże, **Skład Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego**, dawniej M. Konopacki, przy ulicy Krakows.-Przedm. Nr. 385 (46), i takowe w paczkach pół-funtowych opieczętowane, wraz z przepisem jak przychodzą sprzedaje. Osobom w Cesarstwie i na prowincyi zamieszkałym przesyłkę pocztą najakuratniej załatwia. (1—3)



**KAPELUSZE PARYZKIE**

męzkie, również inne **nowości** nadeszły w tych dniach do Składu Sukna, Kortów i Płótna **Ferdynanda Kessel,** przy ulicy Senatorskiej wprost OO. Reformatów. (2—3)

**SKŁAD ROZMAITOŚCI Piotra Dąbrowskiego**, dawniej Konopacki, ulica Krakows.-Przedmieście Nr. 385 (46), otrzymał znaczny transport **Cukru** w Głowach i Mączce białej i żółtej, który po cenie fabrycznej najumiarkowańszej, beczkami i częściowo sprzedaje. Tenże Skład zaopatrzony został we wszelkie artykuły, t. j. **Ocet** winny franc., **Oliwę** prowancką, **Musztardę** franc., oraz świeże towary Kolonialne i t. p. Tamże nadchodzą codzienie świeże **Drożdże** białe, które na funty i łuty są sprzedawane. Przyjmuje oraz i **prenumeratę** na Kronikę Wiadomości Krajowych i Zagran., niemniej i na Gazetę Warszawską.

**Prassy** do kopiowania listów, wyciskania liter i t. d. na papierze są do nabycia w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym u J. Pika Optyka m. Warszawy ul. Miodowa Ner 497 *a*.

**Adolf Kantor, fabrykant wyrobów Introligatorskich i Galanteryjnych** w Warszawie, ulica Elektoralna, Ner 755 zamieszkały, poleca się Sz. Publiczności, oprawa dzieł Mićkiewicza, przez niego dokonana, powszechnie jest znaną. Teraz podjął się oprawy Galeryi Królów Polskich wydania A. Dzwonkowskiego i spółka (A. Pecq). Że się wywiązał z przyjętego zobowiązania w sposób zupełnie zadowalniający, każdy przekonać się może w Zakładzie Litograficznym, ulica Miodowa, Ner 4 (482) do wydawców Galeryi Królów należącym. (2—3)

Dwa **Lokale parterowe** w domu Ner 1492 B. przy ulicy Marszałkowskiej na rogu Siennej, są do wynajęcia od Śgo Jana; składające się: z przedpokoju, pięciu pokoi, kuchni, śpiżarni, izby dla służących, piwnic i góry wspólnej. Do jednego z nich może być dodana stajnia z Wozownią.— Wiadomość u właściciela w tymże domu na 1szym piętrze.

WIADOMOŚĆ
## DLA PRZEPROWADZAJĄCYCH SIĘ.

**Wozy** do przewożenia mebli, znane oddawna ze swej praktyczności, na angielskich resorach, daleko większych rozmiarów, niż dotąd, a tem samem uszkodzenia rzeczy najdelikatniejszych, jak lustra, fortepiany i t. p., ale nawet chronią takowe od deszczu, oraz **Tragi** z pasami które dotychcze bezpłatnie dodawane będą, mogą być wynajmowane dziennie i na pół dnia z ludźmi, z końmi lub bez takowych. Cena ich w porównaniu z cenami tragarzy, jest bardzo przystępną. Zamówienia przyjmują się dziś naprzód, przy ulicy Podwale Nr. 18, gdzie fabryka dzwonów. (1—3)

## DLA
## PRZEPROWADZAJĄCYCH SIĘ.

Ażeby zmieniającym mieszkanie, ułatwić wynajem wozów meblowych, dotychczas zbyt daleko, bo na Solcu zamawianych, urządziłem Kantor takowych **w Składzie materyałów piśmiennych p. Tytza**, przy ulicy Miodowej pod Nr. 489, **wprost Sądu Appelacyjnego.** Upraszam zatem chcących korzystać z wozów tych, od lat kilkunastu z wielkiej swej praktyczności cenionych, izby wcześniej zamawianiami do p. Tytza zgłaszali się. Wozy rzeczone zwane Seinkellerowskiemi są na oryginalnych angielskich resorach, co zabezpiecza najdelikatniejsze rzeczy jak lustra, fortepiany, od trzęsienia, a tém samém uszkodzenia; znizona zaś ich cena w porównaniu z cenami przez tragarzy lub furmanów jest bardzo dostępna. Wynajmowane być mogą na cały dzień lub pół dnie, z końmi lub bez takowych.
**Mikołaj Winnicki**, właściciel fabryki pieców i wozów na Solcu pod N. 2914. (3—6)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

**H. Europejski.** Zaborowski Aleks. dzied. z Chocim; Nathan Emil kup. z Królewca; Ratmanow Michał radca dworu z Petersburga; Holiot Aleks. ob. i Matie Karol mech. z Kijowa; Tuncelmann Gerg as. kol. z Gumbina; Brzozowski Zenon dzied. z Sokołówka; Morgenstern Herm. i Silberman Emanuel kupcy z Lipska; Saaling Jacobi i Titzler Emil kupcy z Królestwa; Schonlang Wilhelm kupcy z Wilna; Anger Frydr. ob. z Brześcia Litews.; Schmidt Karol wł. fabr. z Wrocławia; Oleszkiewicz Jan fabr. wyr. złot. z Berlina; Schlösser Karol fabr. z Ozorkowa; Rytter Leopold, Rytter Bern. i Anhalt Mich. kupcy z Opatowa.
**H. Polski.** Brzozowski Wład. ob. z Cywin Górn. Górski Michał i Aurela córka ob. z Swierczyna; Madaliński Hip. Pis. Pccz. z Łowicza; Holewicki Xawery ob. z Baby; Pasierowski Tom. ob. z Rawy; Pacer Leop. ob. z Rogowa; Mysiarowicz Józef Sędzia Pok. z Łosic; Tomicki Wł. Fel. ob.; Luckin Stanis. ob. ze Strzelki; Kielczewski Ksiądz kan. z Łowicza; Majer Al. fab. z Moskwy; Antoszewski Roman dziedzic z Sieraków.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro: *Dama i dziewczyna.*

W drukarni J. Jaworskiego.—Wolno drukować.—Warszawa dnia 18 (30) Marca 1860 r.—Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*